

W kręgu kół

Do 22 czerwca w Galerii Bielskiej BWA trwa wystawa „Malarstwo nieoznaczoności”. Autorką prezentowanych na niej prac jest Dora Hara (na zdjęciu).

Ekspozycja prezentuje wielkoformatowe prace malarskie, które artystka nazywa membranami lub błonami. To kompozycje na jedwabiu, prezentujące barwne, nawarstwiające i przenikające się koła. Dopelnieniem wystawy są malarskie prace artystki na płótnie i papierze. - Będąc zafascynowana kolorem - jego głębią i świetlistością - zastanawiałam się nad wyselekcjonowaniem elementu, który budowałby narrację i odnosił się do ludzkiej wrażliwości. Zdecydowałam się na koło. Nasuwa ono skojarzenia z kamiennymi kregami, tęczą, ziemią, słońcem, planetami, komórkami czy ato-

mami. Zachęcam jednak do odnajdywania własnych interpretacji poprzez osobiste otwieranie się na doznania „nieoznaczonego” - mówi Dora Hara.

- Artystka maluje farbami wodnymi na cienkim, niezagruntowanym materiale, uzyskując efekty płynnego przechodzenia kolorów. Na wystawie wieszka lekkie płótna uwolnione z ram, połykające lśnieniem jedwabiu, z wielobarwnymi, zdecydowanymi kompozycjami. Wrażliwe na każdy ruch powietrza poddają się ciągłym lekkim zmianom formy - opowiada kuratorka wystawy Agata Smalcerz, dyrektor Galerii Bielskiej BWA.



FOTO: MAGDALENA NYČ

Dora Hara jest profesorem nadzwyczajnym na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku i dyrektorem Międzywydziałowego Instytutu Nauk o Sztuce. Ze swoją twórczością podróżuje po różnych kontynentach. Była również uczestniczką wystaw finałowych Biennale Malarstwa Bielska Jesień w Galerii Bielskiej BWA. (m)